

Sygn. akt I A Cz 114/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	:	SSA Małgorzata Dołęgowska (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSA Jadwiga Chojnowska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **V. L. w L.**

z udziałem (...) **Spółki cywilnej N. S., J. S. w B.**

o zabezpieczenie dowodów i zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 grudnia 2012 r., sygn. akt VII GCo 71/12

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 27 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił wniosek V. L. z siedzibą w L., złożony w trybie art. 80 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej powoływana jako: Pr.aut.), o zabezpieczenie dowodów i zobowiązanie dostawcy usług internetowych (E. N. S., (...) s.c. w B.) do udzielenia informacji w zakresie danych osobowych (imię, nazwisko, adres zamieszkania) (...) o ustalonym przez wnioskodawcę numerze IP komputerów, z których, za pomocą internetowych aplikacji peer to peer, udostępniono utwory audiowizualne, do których majątkowe prawa autorskie przysługują wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, że art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c) Pr.aut., regulujący tzw. roszczenia informacyjne, jest rezultatem implementacji do krajowego porządku prawnego dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U.UE.L. (...) - dalej powoływana jako dyrektywa 2004/48/WE). Prawo do informacji służące ochronie praw własności intelektualnej uregulowane zostało w art. 8 dyrektywy 2004/48/WE, zgodnie z którym Państwa Członkowskie zapewniają, że, w kontekście postępowania

sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej oraz w odpowiedzi na uzasadnione i proporcjonalne żądanie powoda, właściwe organy sądowe mogą nakazać przedstawienie wskazanych w dyrektywie informacji. Sąd Okręgowy podkreślił następnie, że wniosek o dostęp do informacji wymaga co najmniej uprawdopodobnienia naruszenia autorskiego prawa majątkowego (powołał się przy tym na pogląd wyrażony w J. Barta, R. Markiewicz / red., Komentarz do art. 80 Pr.aut., Lex 2011.04.30; a także na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 lutego 1996 r., I ACz 68/96 LEX nr 62563). Przesłanka ta, zdaniem Sądu Okręgowego, nie została spełniona, bowiem wnioskodawca, poza podaniem tytułów filmów i 8 numerów IP, do których dopasował datę naruszenia praw autorskich, nie wykazał, że pliki te zostały rozpowszechnione w rozumieniu art. 116 Pr.aut., tj., że użytkownicy sieci, za pomocą oprogramowania typu peer to peer, udostępnili utwory w Internecie. W konsekwencji, uznając, że wniosek V. L. nie dotyczy (uprawdopodobnionych) działań naruszających autorskie prawa majątkowe twórcy, Sąd go oddalił.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1. błędne przyjęcie, że udostępnianie utworów przez programy typu peer to peer, może nie mieć na celu rozpowszechniania tych utworów i tym samym, że nie nastąpiło naruszenie praw autorskich wnioskodawcy,
2. naruszenie art. 228 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie wzięcie pod uwagę faktów powszechnie znanych, dotyczących sposobu funkcjonowania oprogramowania typu peer to peer, które pociąga za sobą rozpowszechnianie utworów,
3. naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez pominięcie oświadczenia z 6 listopada 2012 r.,
4. naruszenie art. 116 Pr.aut. poprzez jego zastosowanie.

Z uwagi na powyższe V. L. domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i orzeczenia zgodnie z wnioskiem.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Zażalenie nie było zasadne.

Wniosek V. L., sformułowany w oparciu o art. 80 Pr.aut. regulujący zasady zabezpieczenia dowodów i udzielania informacji, które mają znaczenie dla roszczeń wynikających z naruszenia praw autorskich, został złożony celem udostępnienia danych osobowych (...) na potrzeby związane z przyszłym postępowaniem cywilnym, w którym wnioskodawca ma zamiar dochodzić ochrony swoich praw majątkowych do utworów audiowizualnych rozpowszechnianych, bez jego zgody, przez użytkowników komputerów, do których przypisane są, wskazane we wniosku, numery IP. Innymi słowy wniosek V. L. zmierza do identyfikacji poszczególnych użytkowników sieci internetowej celem umożliwienia pozwania ich w procesie cywilnym o ochronę praw autorskich.

Wstępnie należy zaznaczyć, że w polskim porządku prawnym nie istnieje jednolita procedura regulująca zasady udostępniania danych osobowych dla potrzeb postępowań cywilnych. Zasady przetwarzania danych osobowych (w tym udostępniania tych danych) uregulowane są przede wszystkim w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm. – art. 23 i nast.) oraz w komplementarnych względem niej ustawach z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm. – art. 159 – 175) oraz z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. Nr 144, poz. 1204 ze zm. – art. 16 i nast.). Wskazane unormowania służą realizacji gwarancji zabezpieczenia danych osobowych, których przetwarzanie (w tym udostępnianie) odbywa się zawsze na zasadzie wyjątku od reguły ich ochrony. Rozwiązanie odrębne i względnie samodzielne stanowi regulacja art. 80 Pr.aut., wprowadzona do systemu ochrony praw własności intelektualnej w wyniku implementacji dyrektywy 2004/48/WE.

Na podstawie art. 80 Pr.aut. podmiot mający w tym interes prawny może zwrócić się do właściwego sądu m.in. o zabezpieczenie dowodów (art. 80 ust. 1) oraz o zobowiązanie innej, niż naruszający autorskie prawa majątkowe, osoby do udzielenia informacji, które mają znaczenie dla przyszłych roszczeń, jeżeli świadczy ona usługi wykorzystywane w działaniach naruszających autorskie prawa majątkowe, a powyższe działania mają na celu

uzyskanie bezpośrednio lub pośrednio zysku lub innej korzyści ekonomicznej (art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c). Wniosek V. L. dotyczy obu ww. instrumentów. W zakresie zabezpieczenia dowodów został jednak sformułowany wadliwie, bowiem jak wcześniej podkreślono wnioskodawcy chodzi w zasadzie wyłącznie o ustalenie danych osobowych identyfikujących potencjalnych pozwanych w sprawach o naruszenie praw autorskich. Dane te nie stanowią dowodów w rozumieniu procesowym. W rezultacie rozpoznaniu podlegał jedynie wniosek o zobowiązanie do udzielenia informacji (art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c).

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem, że warunkiem zastosowania art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c Pr.aut., jak w przypadku każdego środka o charakterze tymczasowym, jest uprawdopodobnienie roszczenia (naruszenia praw autorskich) oraz interesu prawnego w uzyskaniu informacji (wniosek z art. 80 ust. 1 in fine).

Uprawdopodobnienie roszczenia wymaga w pierwszej kolejności wykazania, że wnioskujący legitymuje się prawami autorskimi do utworu. W tym zakresie „na korzyść” podmiotu poszukującego ochrony prawnej przemawia domniemanie zawarte w art. 15 Pr.aut., zgodnie z którym domniemywa się, że producentem lub wydawcą jest osoba, której nazwisko lub nazwę uwidoczniło w tym charakterze na przedmiotach, na których utwór utrwalono, albo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Przepis ten implementuje regułę domniemania autorstwa lub własności, określoną w art. 5 dyrektywy 2004/48/WE, zgodnie z którym do celów jej stosowania umieszczenie nazwiska twórcy na utworze w sposób zwyczajowo przyjęty wystarcza, w przypadku braku dowodu przeciwnego, do uznania podmiotu za twórcę utworu i w konsekwencji uprawnia go do wszczynania postępowania w sprawie naruszenia. Wnioskodawca, będący producentem filmowym, przedstawił wydruk ze swojej strony internetowej, zawierającej dane o utworach audiowizualnych, których dotyczy wnioski. Należy przyjąć, że dane te, z umieszczoną na stronie internetowej producenta zwyczajową adnotacją (...) „rights reserved”, uzasadniają objęcie wnioskodawcy domniemaniem, o którym mowa w ww. przepisach.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół uprawdopodobnienia okoliczności związanych z niedozwolonym wykorzystywaniem (rozpowszechnianiem), wskazanych we wniosku utworów audiowizualnych oraz wokół skutków prawnych, nasilającego się w komunikacji elektronicznej, zjawiska wymiany i dystrybucji plików (najczęściej muzycznych lub audiowizualnych), za pomocą aplikacji typu peer to peer. W modelu komunikacji peer to peer, w odróżnieniu od standardowej relacji klient – serwer, komputery użytkowników, tworzących sieć peer to peer pełnią jednocześnie rolę serwera i klienta. Każdy z użytkowników posiada zainstalowane na swoim komputerze oprogramowanie, które umożliwia pobieranie danych (w szczególności plików muzycznych i audiowizualnych) z udostępnionej części twardego dysku innego użytkownika. Korzystanie z sieci peer to peer polega na tym, że dany użytkownik nie tylko pobiera utwór z Internetu (ze zbioru plików znajdujących się /ściągniętych/ na komputerach innych użytkowników), ale równocześnie udostępnia innym użytkownikom sieci pliki znajdujące się na własnym dysku (por. np. M. B., A. O., P2P w świetle prawa autorskiego, Zabezpieczenia (...), www.zabezpieczenia.com.pl/ publicystyka). Co do zasady, przyjmuje się w doktrynie i Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela, że z racji tego, iż w momencie pobierania pliku z Internetu przy pomocy programu peer to peer następuje jednoczesne udostępnienie (umożliwienie pobrania) tego pliku oraz własnych zasobów innym użytkownikom, działanie takie nie wpisuje się w ramy dozwolonego użytku osobistego, o którym mowa w art. 23 Pr.aut. (por. *ibid.*, a także, E. Traple. Komentarz do art. 23 Pr.aut., System Informacji Prawnej Lex Omega oraz K. Gienas [w:] E. Ferenc – Szydełko /red./, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, W. 2011, s. 187-190). Trzeba jednak podkreślić, że z samej obecności plików (utworów) w zasobach użytkownika sieci typu peer to peer nie można wyprowadzać automatycznie wniosku, co do jego rozpowszechnienia (udostępnienia) w rozumieniu przepisów prawa autorskiego. Istnieje bowiem techniczna możliwość zablokowania przez użytkownika dostępu do zasobów na własnym dysku, która skutkuje tym, że w momencie samego ściągania plików przez system peer to peer dochodzi do jednoczesnego udostępnienia wyłącznie pakietów – fragmentów ściąganego utworu, niepozwalających na jego odtworzenie. Po wtóre udostępnienie zasobów użytkownika sieci peer to peer wymaga uruchomienia odpowiedniego programu komputerowego pozwalającego działać w tym systemie.

Na gruncie niniejszej sprawy udostępnienie utworów w sposób wykraczający poza dozwolony użytek własny zostało uprawdopodobnione. Z załączonego do wniosku wykazu użytkowników usług internetowych świadczonych przez (...)

s.c. wynika, że pozyskali oni za pomocą sieci peer to peer (korzystając z przeznaczonych do obsługi tego typu sieci programów μ Torrent i BitComet) filmy, których producentem jest wnioskodawca. Z kolei z oświadczenia podmiotu zajmującego się dokumentowaniem i zabezpieczeniem adresów IP uczestników wymiany plików w sieci peer to peer, wynika, że filmy wyszczególnione w tabeli załączonej do wniosku zostały faktycznie udostępnione innym użytkownikom (k. 14). W rezultacie za uprawdopodobnioną należało uznać okoliczność naruszenia praw autorskich wnioskodawcy do wskazanych utworów audiowizualnych.

Nie ulegało również wątpliwości, że (...) s.c. jest podmiotem, o którym mowa w art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c Pr.aut. Świadczy on bowiem, w celach handlowych, usługi wykorzystywane przy niedozwolonym publicznym udostępnianiu utworów chronionych prawem – dostarcza odpłatnie Internet będący forum wymiany i dystrybucji plików audiowizualnych w ramach sieci peer to peer.

Po stronie wnioskodawcy istnieje również interes prawny w uzyskaniu stosownych informacji. Mają one bowiem służyć (umożliwić) spersonalizowaniu użytkowników sieci naruszających prawa autorskie, zainicjowanie przeciwko nim postępowania cywilnego i prawidłowe sporządzenie pozwu (art. 126 § 1 pkt 1 i § 2 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.).

Kolejnym etapem rozpoznania wniosku była ocena jego zasadności z punktu widzenia zakresu żądanych informacji. Zakres informacji, które mogą zostać ujawnione na podstawie art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c Pr.aut. obejmuje informacje o pochodzeniu, sieciach dystrybucji, ilości i cenie towarów lub usług naruszających autorskie prawa majątkowe. W doktrynie zauważono, że regulacja krajowa nie odpowiada dokładnie swojemu pierwowzorowi, którym jest art. 8 dyrektywy 2004/48/WE. Informacje, których można żądać zgodnie z postanowieniami dyrektywy obejmują natomiast nazwy i adresy producentów, wytwórców, dystrybutorów, dostawców oraz innych poprzednich posiadaczy towarów lub usług, jak również przewidywanych hurtowników i detalistów, a także ilości wyprodukowanych, wytworzonych, wysłanych, otrzymanych lub zamówionych towarów lub usług oraz otrzymane za nie ceny. Problem w niniejszej sprawie dotyczy udostępnienia danych osobowych osób fizycznych, które naruszają autorskie prawa majątkowe, a których to danych nie wymieniono wprost w katalogu zawartym w art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut. (por. P. Litwiński, Udostępnianie danych osobowych na potrzeby postępowań cywilnych, *Przegląd Prawa Technologii Informacyjnych. ICT Law Review*, nr 1/2013, s. 24-37, www.ictlaw.umk.pl). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości WE wyrażono zapatrywanie, że prawo wspólnotowe, a w szczególności art. 8 ust. 3 dyrektywy 2004/48/WE w związku z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2002/58 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej) (Dz.U. L 201, s. 37), nie stoi na przeszkodzie ustanowieniu przez państwa członkowskie obowiązku przekazania prywatnym osobom trzecim danych osobowych o ruchu, tak aby umożliwić im wnoszenie do sądów cywilnych powództw o naruszenie praw autorskich. Trybunał zaznaczył jednocześnie, że państwa nie są do tego zobowiązane, a w przypadku ustanowienia takiego instrumentu ochrony praw własności intelektualnej należy baczyc, aby ich zastosowanie opierało się na takiej wykładni dyrektyw, która pozwoli na zapewnienie odpowiedniej równowagi między poszczególnymi prawami podstawowymi, mogącymi występować w danym przypadku, tj. pomiędzy prawem do ochrony danych osobowych i prawem do skutecznej ochrony autorskich praw majątkowych (por. wyrok z 29 stycznia 2008 r. w sprawie C – 275/06 P. de M. de España /P./ vs. T. de España oraz postanowienie z 19 lutego 2009 r. w sprawie C – 557/07 (...) zur W. von (...) vs. (...)). W związku z powyższym zaprezentowano pogląd, że kierując się postanowieniami dyrektywy, należy przyjąć, iż informacje o „sieciach dystrybucji”, o których mowa w art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut. – obejmują (tak jak na to wskazuje art. 8 ust. 2 lit. a dyrektywy 2004/48/WE) dane o osobach, które rozpowszechniają – rozprowadzają towary lub usługi pomiędzy inne podmioty. Tym samym za zasadniczo usprawiedliwione uznaje się żądanie nakazania ujawnienia danych osobowych użytkowników rozpowszechniających, w systemach typu peer to peer, utwory chronione prawem autorskim, w celu wniesienia przeciwko nim odpowiedniego powództwa (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 czerwca 2010 r., VI ACz 1038/10, niepubl. oraz A. K., Egzekwowanie prawa autorskiego w Internecie a ochrona danych osobowych użytkowników, *Prace z Prawa Własności Intelektualnej*, Rok 2010, s. 110).

Sąd Apelacyjny podziela zaprezentowany wyżej pogląd. Porównując regulację art. 8 ust. 1 i 2 dyrektywy 2004/48/WE oraz art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut. należy uznać, że w zakresie spornego katalogu możliwych do uzyskania informacji,

wymienione regulacje są w istocie zbieżne. Wątpliwości wzbudza jedynie nieco odmienna konstrukcja obu przepisów. Mianowicie, w art. 8 ust. 1 dyrektywy 2004/48/WE zakresem informacji objęto pochodzenie i sieci dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej, zaś w ust. 2 niejako zdefiniowano ten zakres wskazując, że informacje o których mowa powyższej mogą dotyczyć ilości i cen towarów lub usług oraz danych podmiotów uczestniczących w działaniach naruszających prawa autorskie. Regulacja krajowa różni się w zasadzie tylko tym, że informacje, o których mowa w dyrektywie wymienia bezpośrednio, bez „podziału” na kategorie informacji i zawarte w tych kategoriach określone dane (wskazuje na informacje „o pochodzeniu, sieciach dystrybucji, ilości i cenie towarów i usług naruszających prawa majątkowe”). Ponadto nie wymienia wprost informacji w przedmiocie danych podmiotów uczestniczących w działaniach naruszających prawa autorskie. Powyższe nie oznacza jednak, że regulacja Pr.aut. dane te pomija. W art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut., podobnie jak w art. 8 ust. 1 dyrektywy 2004/48/WE mowa jest o „sieciach dystrybucji”. Pojęciem tym, w obrocie gospodarczym, obejmuje się grupę podmiotów współpracujących ze sobą w zakresie realizacji dostaw towarów i usług. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, że sieć dystrybucji tworzą podmioty zaangażowane w rozpowszechnianie utworów chronionych prawem autorskim. Podstawową zatem informacją o „sieciach dystrybucji” jest informacja o tworzących je podmiotach. Tak uznał również prawodawca wspólnotowy, czego wyrazem jest treść art. 8 ust. 1 lit. a dyrektywy 2004/48/WE. Skoro zatem o informacji o „sieciach dystrybucji” jest mowa także w art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut., to brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że w zakres danych objętych tą informacją nie wchodzi dane o podmiotach naruszających autorskie prawa majątkowe, które to dane umożliwiają skuteczne egzekwowanie praw własności intelektualnej.

Podsumowując, informacje o sieciach dystrybucji, o których mowa w art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut., obejmują, co do zasady, dane o podmiotach (ich nazwy i adresy) rozpowszechniających, w sposób niedozwolony, utwory chronione prawem autorskim i przez to naruszających autorskie prawa majątkowe twórców. W konsekwencji, na podstawie art. 80 ust. 1 pkt 3 lit. c Pr.aut., podmiot, któremu przysługują autorskie prawa majątkowe do utworów audiowizualnych może domagać się od przedsiębiorcy świadczącego usługi dostępu do Internetu, ujawnienia danych osobowych użytkowników (imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania), którzy w ramach internetowej sieci wymiany i dystrybucji plików peer to peer udostępniają innym użytkownikom utwory audiowizualne chronione prawem autorskim.

Trzeba jednak zaznaczyć, że udzielenie informacji służącej ochronie praw własności intelektualnej warunkowane jest, na gruncie art. 8 dyrektywy 2004/48/WE, proporcjonalnością żądania. Wagę zasady proporcjonalności podkreśla konstrukcja przepisu, w którym odniesiono się doń dwukrotnie. Mianowicie, w ust. 1, w którym wskazano, że żądanie powoda w zakresie udzielenia informacji musi być proporcjonalne, a także w ust. 2 wskazującym, że przedstawienie informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji zawiera dane określone w ppkt a i b (tylko – przyp. Sądu), jeśli jest to stosowne. W zasadzie proporcjonalności wyraża się idea podejmowania tylko takich działań, które są niezbędne i konieczne dla osiągnięcia określonego celu oraz takich, które są adekwatne w danych okolicznościach, tj. w jak najmniejszym stopniu ograniczają prawa innych podmiotów, co w istocie jest zbieżne z normą zawartą w art. 730¹ § 3 k.p.c. W tej sytuacji konieczne jest rozważenie, czy w danych okolicznościach cel w postaci ochrony praw własności intelektualnej uzasadnia rezygnację z ochrony danych osobowych podmiotów, którym zarzuca się naruszenie tych praw. Wytycznych w przedmiocie interpretacji reguł stosowania zasady proporcjonalności dostarcza w niniejszym przypadku sama dyrektywa, a ściślej rzecz ujmując zapisy zawarte w jej preambule. Mianowicie, w punkcie 14 prawodawca wspólnotowy wskazał wyraźnie, że środki przewidziane m.in. w art. 8 ust. 1 dyrektywy wymagają stosowania tylko w stosunku do działań prowadzonych w skali handlowej. Uzasadnieniem dla powyższego jest z pewnością fakt, że działania handlowe są skierowane na uzyskiwanie bezpośredniego lub pośredniego zysku ekonomicznego na znaczną skalę i w konsekwencji w istotny sposób naruszają prawa majątkowe twórców utworów. W odniesieniu do innych działań instytucja prawa do informacji (jedynie) może mieć zastosowanie. W punkcie 17 preambuły przyjęto ponadto, że przy zastosowaniu środków przewidzianych dyrektywą należy mieć również na uwadze umyślny lub nieumyślny charakter naruszenia. W tym stanie rzeczy, mając na względzie ograniczoną co do zasady możliwość przetwarzania (udostępniania) danych osobowych, należy uznać, że na gruncie art. 8 ust. 1 i 2 dyrektywy 2004/48/WE, udzielenie informacji w przedmiocie danych osobowych potencjalnego naruszciciela praw autorskich jest proporcjonalne w sytuacji, gdy naruszenie praw dokonane jest bezpośrednio w celach handlowych.

W pozostałych przypadkach należy uwzględnić specyfikę każdej sprawy oraz zakres naruszenia. Teza ta uwzględnia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, cel dyrektywy 2004/48/WE oraz pozostaje w zgodzie z zasadami wykładni samej preambuły aktu prawa wspólnotowego, która nie może prowadzić do odstępstw od zawartych w nim uregulowań, ani do ustalenia znaczenia przyjętych rozwiązań w sposób oczywiście sprzeczny z brzmieniem przepisów (por. szerzej orzeczenia ETS: z 2 kwietnia 2009 r. w sprawie C – 134/08; z 19 listopada 1998 r. w sprawie C – 162/97; z 25 listopada 1998 r. w sprawie C – 308/97 oraz z 24 listopada 2005 r. w sprawie C 136/04).

Zasada proporcjonalności wyrażona w art. 8 dyrektywy 2004/48/WE inkorporowana jest również w art. 80 ust. 1 pkt 3 Pr.aut., co oznacza, że o udzieleniu informacji oraz zakresie objętych nią danych, w szczególności danych osobowych, sąd orzeka z uwzględnieniem wagi oraz skali naruszenia autorskich praw majątkowych twórcy, przede wszystkim przez pryzmat działania osób naruszających to prawo, w celach zarobkowych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wnioskodawca nie wykazał, że żądanie udostępnienia danych osobowych poszczególnych (...) pozostawało w zgodzie z omawianą zasadą. Przede wszystkim na podstawie przedstawionych materiałów nie można przyjąć, że poszczególni użytkownicy udostępniali utwory audiowizualne - w celach handlowych. Po wtóre z załączonego zestawienia wynika, że mamy do czynienia z ośmioma różnymi użytkownikami, którzy w ramach korzystania z sieci peer to peer udostępnili jedynie po jednym filmie, w związku z czym zakres uprawdopodobnionych naruszeń praw autorskich wnioskodawcy nie jest znaczny.

W rezultacie oddalenie wniosku o udzielenie informacji okazało się być ostatecznie rozwiązaniem prawidłowym.

Dlatego też, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.